

Sygn. akt II Ka 225/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Stolarczyk

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Anny Duczmalewskiej

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2014 r.

sprawy **J. F.**

obwinionego o czyn z art. 51 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 11 lipca 2014 r. w sprawie sygn. akt II W 58/14

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k.:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od J. F. 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie odwoławcze oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 130 (sto trzydzieści) złotych.

Sygn. akt II Ka 225/14

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu wniosku o ukaranie zarzucono J. F. to, że:

I. w marcu 2013 r. około godz. 18:00 – 19:00 w S. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) poprzez dopuszczenie się czynu lubieżnego, wywołał zgorszenie w miejscu publicznym oraz zakłócił spokój K. P. i D. S.

oraz to, że:

II. w dniu 23.10. 2013 r. około godz. 20:00 w S. przy ul. (...) poprzez dopuszczenie się czynu lubieżnego, wywołał zgorszenie w miejscu publicznym oraz zakłócił spokój K. P., D. S.

tj. o czyn z art. 51 § 1 kw

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie II W 58/14 uznał obwinionego J. F. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I za winnego tego, że w marcu 2013 r. około godz. 18:00 – 19:00 w S. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) poprzez dopuszczenie się wybryku lubieżnego w postaci masturbacji, wywołał zgorszenie w miejscu publicznym oraz zakłócił spokój K. P. i D. S., tj. czynu z art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw wymierza mu karę 1300 (jeden tysiąc trzysta) złotych grzywny. Następnie Sąd obwinionego J. F. uniewinnił od czynu zarzucanego

mu w punkcie II. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków poniesionych w postępowaniu.

Apelację od powyższego wyroku w ustawowym terminie w całości na swoją korzyść wywiódł obwiniony, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania poprzez:

- wydanie przez Sąd I instancji wyroku skazującego co do czynu wskazanego w pkt. 1 w sytuacji, w której w sprawie nie doszło do prawidłowego okazania osoby obwinionego pokrzywdzonym oraz istnieją uzasadnione wątpliwości czy zdarzenie z marca 2013 roku miało miejsce oraz czy pokrzywdzone K. P. i D. S. biorąc pod uwagę porę roku i dnia mogły dokładnie widzieć twarz sprawcy zdarzenia opisanego w pkt. 1 wyroku,
- pominięcie przesłuchania wszystkich osób, które mogą mieć wiedzę na temat zdarzenia z marca 2013 roku oraz (a w szczególności osoby sprzedającej w sklepie, przy którym miało dojść do zdarzenia i funkcjonariuszy Policji, oraz na okoliczność prawidłowości przeprowadzenia czynności w sprawie, w tym okazania osoby obwinionego pokrzywdzonym,

które to uchybienia doprowadziły do poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w sprawie i uznania go za winnego popełnienia czynu wskazanego w pkt. 1 zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od dokonania zarzucanego mu w pkt. I wyroku czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu w Sieradzu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona przez obwinionego J. F. apelacja jest niezasadna, zaś podniesione w niej zarzuty oraz sformułowane wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie i stanowią pozbawioną jakichkolwiek podstaw polemikę z twierdzeniami organu ferującego zaskarżony wyrok.

Odnosząc się do zarzutów procesowych należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej. Jak również aby w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom określonym przepisami prawa, występowały luki lub błędy o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę ewentualnej korekty wyroku.

Zwrócić należy uwagę, że zawarte w apelacji zarzuty sprowadzają się do kwestionowania ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego i wskazywania, że to błędne ustalenie jest wynikiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego.

Podnieść więc trzeba, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zasługuje na uwzględnienie jedynie, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nadto dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego(wyrok Sądu Apelacyjnego

w Katowicach II AKa 329/12). W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że do sytuacji takiej nie doszło. Uzasadnienie apelacji sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. W apelacji jedynymi odnośnikami do oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych było wskazanie, że nie przeprowadzono przesłuchań wszystkich osób, które mogły mieć wiedzę na temat zdarzenia oraz nie dokonano czynności okazania pokrzywdzonym osoby obwinionego oraz zakwestionowanie wiarygodności zeznań pokrzywdzonych K. P. oraz D. S., które w ocenie skarżącego, biorąc pod uwagę porę roku i dnia nie mogły widzieć twarzy sprawcy zdarzenia mającego miejsce w marcu 2013 r. Obwiniony zapomniał jednak, że w procesie karnym jedną z głównych zasad jest zasada bezpośredniości w tym przesłuchanie bezpośrednio świadków, sąd meriti tak uczynił, zeznania pokrzywdzonych były wyczerpujące, jednoznaczne, spójne oraz logiczne i nie trzeba było doszukiwać się kolejnych potwierdzeń tych zeznań. Zważyć w tym miejscu należy, że K. P. oraz D. S. przez cały czas trwania postępowania konsekwentnie twierdziły, iż w czasie zdarzenia mającego miejsce w marcu 2013 r. bardzo dobrze widziały twarz masturbującego się mężczyzny i są pewne, że tym człowiekiem był obwiniony. Podkreślić trzeba, że pokrzywdzone relacjonując odnośnie sytuacji z dnia 23 października 2013 r. nie były już tak stanowcze i wskazały, że nie widziały dokładnie twarzy sprawcy. Powyższe dowodzi wiarygodności zeznań K. P. i D. S., które pomimo że miały taką możliwość, nie starały się za wszelką cenę obciążać obwinionego.

Jako chybiony uznać również należy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego poprzez nieprzeprowadzanie wszystkich niezbędnych, do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a możliwych do wykonania dowodów. W ślad za Sądem Rejonowym podkreślić należy, iż w toku postępowania przesłuchani zostali wszyscy świadkowie będący na miejscu zdarzenia. Nie sposób zatem zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie zaistniała konieczność przeprowadzenia kolejnych dowodów w postaci przesłuchania w charakterze świadków osoby sprzedającej w sklepie, koło którego miało dojść do zdarzenia z marca 2013 r. oraz wszystkich funkcjonariuszy Policji wykonujących czynności w niniejszej sprawie. Szczegółowo bowiem wskazane i omówione przez Sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowody pozwoliły temu Sądowi na ustalenie stanu faktycznego, który znajduje pełne oparcie w materiale dowodowym sprawy. Pamiętać przy tym należy, że obowiązek nałożony na przewodniczącego obejmuje wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy. Oczywiście kwestia, jakie okoliczności są "istotne", jest ocenna, jednakże ewentualne naruszenie prawa procesowego musi być oceniane przez pryzmat realizacji zasady prawdy materialnej, a więc poprzez ocenę dokonanych ustaleń faktycznych. Innymi słowy, należy odpowiedzieć na pytanie, czy niewyjaśnienie danej okoliczności mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne i czy gdyby ją wyjaśniono, to te ustalenia mogłyby być inne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 września 2007 r., sygn. akt II Aka 105/07). Nadto zgodnie z treścią art. 39 § 1 k.p.w. organ procesowy jest zobowiązany prowadzić dowód z urzędu, gdy taka potrzeba wynika z okoliczności sprawy. Polski system prawny nie zwalnia sądu od obowiązku dochodzenia prawdy jako podstawy wydanego orzeczenia, także w drodze własnej inicjatywy dowodowej, niezależnie od ponoszenia ciężaru dowodu przez oskarżyciela publicznego, który w tym zakresie nie przejawia dostatecznej aktywności. Należy jednak pamiętać, że sądy sprawują wymiar sprawiedliwości, którego funkcją jest przede wszystkim weryfikacja dowodów, natomiast ich gromadzenie i zgłaszanie przypada innym organom albo innym podmiotom. Rozważając jednak, czy w przedmiotowej sprawie miała miejsce sytuacja procesowa uzasadniająca podjęcie z urzędu inicjatywy przeprowadzenia innych dowodów, stwierdzić należy, że taka sytuacja nie zaistniała, a także że katalog czynności dowodowych, które należało wykonać został wyczerpany. Sąd ma obowiązek przeprowadzenia dowodu z urzędu tylko wtedy, gdy potrzebę taką stwierdza jako niezbędną do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wówczas, gdy ma taką możliwość. Przepisy art. 167 k.p.k. oraz art. 39 § 1 k.p.w. nakładają na Sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006r., V KK 360/05, OSNK 2006, Nr 1, poz. 819). Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy na podstawie wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków dokonał ustaleń faktycznych. Podkreślić w tym miejscu także należy, iż zarzucanie Sądowi I instancji braku inicjatywy dowodowej, jak czyni to obwiniony, w sytuacji gdy skarżący sam mógł złożyć odpowiednie wnioski dowodowe, a czego z niewiadomych względów nie uczynił, należy potraktować w kategoriach oczywistej niedorzeczności.

W ocenie Sadu Okręgowego w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego wszechstronną analizę Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w sposób prawidłowy .

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że ustalenia poczynione przez organ meriti w przedmiotowej sprawie są prawidłowe i zasługują na akceptację, a wymierzona obwinionemu kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.